

„OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA...”

Chętni uczniowie z klas 6-8 przeprowadzili rozmowy z najbliższymi, by wrócić wspomnieniami do lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych czyli do początków naszej szkoły. Kto ciekaw, niech przeczyta wypowiedź Babci Krysi, spisanej przez jej wnuczkę – uczennicę klasy 6a/s Zuzię Jagielską.

„Szkoła trzech pokoleń”

Do Szkoły Podstawowej nr 6 w Koninie moja Babcia Krysia przybyła w roku 1964 do piątej klasy. Ósmą klasę ukończyła w 1968 roku. Pamięta, że szkoła powstała jako Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego i otrzymała imię Romualda Traugutta.

Każdy wrzesień z lat szkolnych kojarzy Jej się z zapachem kredy, tablicy, kredek, farb, atramentu – tak właśnie pachniała szkoła. Uczniowie obowiązkowo nosili jednakowe fartuszki i zmieniali w szatni obuwie na papcie. Oceny były w skali od 2 do 5. Nie było komputerów ani telefonów komórkowych. Uczeń był surowo dyscyplinowany, za karę stał w kącie, był wypraszany za drzwi lub dostawał linijką po łapach. Podczas przerw uczniowie spacerowali w parach po korytarzu – nie biegali. Zdarzało się odrabianie i „ściągnięcie” lekcji w nie najwygodniejszym miejscu „w kibelku”.

Babcia Krysia wspomina swoich nauczycieli: Panią Kubacką, Panią Makowską, Panią Kałużną, Panią Tyszkiewicz, Panią Lipińską, Panią Cieślakową, Pana Cieślaka, Pana Gotowąłę ...

Z rozmowy wynika, że Babcia zapamiętała szkołę jako szkołę sportową. Wspomina przyznanie szkole 1 miejsca w 1980/81 roku w konkursie na najbardziej usportowioną szkołę.

Sztafetę pokoleń zmieniły córki Babci – Karolina i Magda, a teraz ja. Jestem uczennicą szóstej klasy i należę do sekcji szermierki. Moją wychowawczynią w klasach I-III była Pani Pacholska, a od IV klasy Pani Libertowska. Szermierkę trenuję po okiem Pani Kasi Piguły -Radoch i Pana Tomka Piguły. Zdobyłam nawet 2 medale. Za jakiś czas w mojej szkole naukę rozpocznie mój brat. Dzięki temu będę wiedziała, jak szkoła się zmienia.

Lubię swoją szkołę. Być może kiedyś będę opowiadała o niej następnym pokoleniom tak, jak dziś uczyniła to moja Babcia Krysia. Trzeba pamiętać, że Szkoła Podstawowa nr 6 w Koninie nie dość, że pokoleniowa, to jeszcze na medal.